

krzecin.pl - Spotkanie z Mistrzem Świata

## Spotkanie z Mistrzem Świata



W dniu 15. lutego br. w Urzędzie Gminy w Krzęcinie miało miejsce bardzo interesujące spotkanie z Panem **Michałem Wierzbickim**, Mieszkańcem Chłopowa, reprezentantem kadry Polski „Sprawni - Razem”, który przyjął zaproszenie Wójta Gminy Krzęcin **Bogdana Wojciecha Brzustowicza** i Przewodniczącego Rady Gminy Krzęcin **Artura Konopelskiego**. Podczas wizyty Pan Michał opowiedział o swoich sportowych sukcesach i dotychczasowych osiągnięciach, a jest ich niemało. Pod koniec spotkania wójt wraz z przewodniczącym wręczyli najlepszemu bramkarzowi mistrzostw świata w piłce nożnej pamiątkowy grawer oraz podarunek w postaci sportowej torby treningowej.

Państwa zachęcamy do przeczytania wywiadu z Panem **Michałem Wierzbickim**, a Panu Michałowi życzymy dalszych sukcesów oraz spełnienia najskrytszych marzeń.



**Mało kto wie, że w Chłopowie mieszka najlepszy bramkarz mistrzostw świata w piłce nożnej, które odbyły się w ubiegłym roku we Francji. O sukcesach sportowych Michała Wierzbickiego, który od kilkunastu lat zdobywa najwyższe sportowe laury na boiskach piłkarskich w ramach kadry Polski „Sprawni-Razem” jest co opowiadać.**

Michał przygodę z kadrą rozpoczął w 2008 roku. Rok później, w 2009 roku wraz z drużyną zdobył srebrny medal Mistrzostw Europy Niepełnosprawnych INAS-FID w Futsalu w Portugalii. Dalej był brązowy medal Mistrzostw Świata Niepełnosprawnych INAS-FID w piłce nożnej w RPA w 2010 roku, a w 2012 roku srebrny medal Mistrzostw Europy Niepełnosprawnych INAS-FID w piłce nożnej w Szwecji. W kolejnym, 2013 roku zdobył złoty medal Mistrzostw Europy Niepełnosprawnych INAS-FID w Futsalu w Ciechanowie, a w 2014 roku brązowy medal Mistrzostw Świata Niepełnosprawnych INAS-FID w piłce nożnej w Brazylii i w końcu w 2016 złoty medal Mistrzostwach Europy Niepełnosprawnych INAS-FID w piłce nożnej we Francji. Do tego na mistrzostwach w Brazylii i ostatnich we Francji Michał Wierzbicki został najlepszym bramkarzem mistrzostw.

### **Skąd pasja do gry w piłkę nożną?**

To brat mnie zaraził. Też jest bramkarzem. Był dla mnie wzorem. Dziś już nie tylko moje rodzeństwo biega po boisku za piłką. Swoją przygodę na stadionie rozpoczęło kolejne pokolenie w mojej rodzinie. Siostrzeńcy dobrze się zapowiadają.



**Jak to się stało, że trafiłeś do kadry Polski „Sprawni - Razem”?**

Moja gra w piłkę nożną na dobre rozpoczęła się, gdy uczyłem się w szkole w Suliszewie. Dzięki nauczycielowi wychowania fizycznego panu Czesławowi Kozakowi trafiłem do kadry województwa, a z niej to już był krok do kadry kraju. Zostałem zauważony podczas zawodów w Zamościu w 2007 roku i już rok później byłem oficjalnym reprezentantem kadry narodowej, w której jestem do dziś.

**Grasz nie tylko na murawie. W swoim bogatym dorobku masz też medale z mistrzostw futsalowych. Gdzie się lepiej gra?**

Zdecydowanie wolę grać na murawie. Wolę boisko od hali. Ale ponieważ uwielbiam piłkę nożną to i w turniejach halowych też gram. Obecnie szykujemy się na Mistrzostwa Europy w halówce, które odbędą się w Portugalii.

**Dzięki piłce nożnej zwiedziłeś kawał świata.**

To prawda, odwiedziłem nie tylko kraje Europy, byłem też w Ameryce Południowej i Afryce. Zwiedziłem Portugalię, Szwecję, Francję. Byłem w Brazylii i RPA. Obecnie szykujemy się do mistrzostw w Rosji, które odbędą w przyszłym roku.

**Oprócz sukcesów drużynowych, masz w swoim dorobku indywidualne zwycięstwa. Na ostatnich mistrzostwach otrzymałeś tytuł najlepszego bramkarza.**

Tak, na mistrzostwach we Francji puściłem tylko jedną bramkę i zostałem najlepszym bramkarzem tych zawodów. To już mój drugi mistrzowski tytuł. Po raz pierwszy otrzymałem go w 2014 na mistrzostwach w Brazylii.

**Ulubiony Klub piłkarski Michała Wierzbickiego?**

Oczywiście FC Barcelona.

**Bramkarz, którego podziwiasz to...**

Manuel Peter Neuer z Bayernu Monachium.

**Co robi Michał Wierzbicki gdy nie gra w piłkę?**

Pracuje. Prowadzę własną działalność gospodarczą, a w wolnych chwilach od pracy i sportu lubię czasami po prostu pójść na ryby.

**Plany na przyszłość?**

Czas pomyśleć o założeniu własnej rodziny.